

W Sądzie Rejonowym w Skierniewicach wygrała z hejterem

data aktualizacji: 2021.12.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(Kamila Gasiuk-Pihowicz wraz z mecenasem Michałem Małdzińskim, który reprezentował posłankę w sądzie. fot. arch)

- W internecie wyzywał mnie od folksdojców, szmat, śmieci i dziwołągów. Sugerował, że zapomniano mnie wyskrobać, ale jednocześnie w wiadomościach wzywał Boga. Odważny w sieci, ale na ogłoszenie wyroku nie dotarł - napisała na swoim profilu społecznościowym poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Hejter ze Skierniewic został zobowiązany przez sąd do przekazania na rzecz Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 2000 złotych, poniesie również koszt procesu.

Mieszkaniec Skierniewic przez kilka miesięcy nękał parlamentarzystkę. Skierniewiczanie, mieszkaniec osiedla Widok odpowiadał przed sadem za znieważenie funkcjonariusza publicznego. Parlamentarzystka listy z pogrózkami otrzymywała od hejtera od marca tego roku. Mężczyzna nie szczędził słów obelżywych pod adresem parlamentarzystki w wirtualnej przestrzeni. Wyraźnie czuł się bezkarny.

Mężczyzna kontaktował się z posłanką także przy pomocy komunikatora messenger. Regularnie nękał ją wysyłając agresywne w treści listy. Polecenie natychmiastowego opuszczenia kraju przez posłankę to eksploatowany przez mieszkańca największego skierniewickiego blokowiska wątek.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39765-w-sadzie-rejonowym-w-skierniewicach-wygrala-z-hejterem>